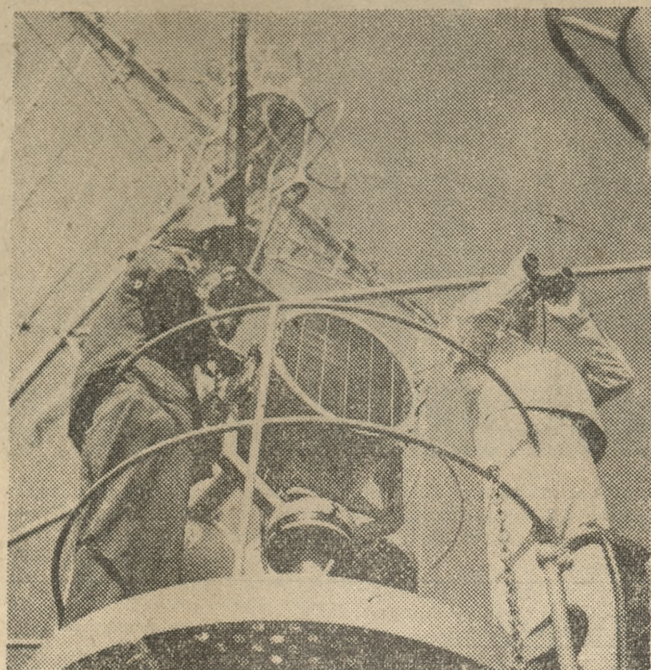




Sygnaliści w akcji.

CAF — Fot. Uklejewski

Z posiedzenia Rady Państwa

Ratyfikacja 3 umów międzynarodowych

Wybory uzupełniające w dwóch okręgach

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu dnia 23 czerwca br. Rada Państwa ratyfikowała 3 umowy międzynarodowe:

1. Podpisany w Warszawie dnia 18 marca 1957 roku protokół między rządem PRL a rządem ZSRR o rozgraniczeniu polskich i radzieckich wód terytorialnych w Zatoce Gdańskiej Morza Bałtyckiego;

2. przyjęta w Genewie dnia 28 czerwca 1930 roku przez konferencję ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy konwencję doty-

czącą pracy przymusowej lub obo-
wiązkowej.

3. przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1957 roku przez konferencję ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy konwencję o zmianach w pracy przymusowej.

Rada Państwa postanowiła wyrazić zgodę na wydaną w wykonaniu ustawy o radach narodowych uchwałę Rady Ministrów w sprawie zasad podziału większych miast na dzielnice.

W związku ze śmiercią posła Józefa Marka, wybranego w okręgu wyborczym nr 26 z siedzibą w Myślenicach oraz posła Augusta Pieczonki, wybranego w okręgu wyborczym nr 108 z siedzibą w Oleśnicy, Rada Państwa zarządziła w tych okręgach wyborczych wybory uzupełniające, wyznaczając ich datę na niedzielę, 19 października 1958 roku.

Rada Państwa postanowiła uzupełnić skład Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, powołując doń Bronisława Ostapczuka — przewodniczącego Prezydium WRN we Wrocławiu.

Rada Państwa powołała na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Kostarice Mieczysława Włodarkę, który będzie pełnił te funkcje obok funkcji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Meksyku, na którą został powołany w styczniu br.

Rada Państwa powołała jedną osobę na stanowisko sędziego sądu wojewódzkiego i 15 osób na stanowiska sędziów sądów powiatowych.

Okrety wojenne, statki handlowe i „Batory”
otwarte dla zwiedzających

GDAŃSK (PAP)

Jedną z największych atrakcji obchodzonych Dni Morza nie tylko dla mieszkańców Trójmiasta, ale przede wszystkim dla wycieczek z głębi kraju, jest zwiedzanie okrętów wojennych.

24 bm. zacumował u mołu so-

Min. Darski
udekorowany
złotą odznaką
„Zasłużony Pracownik Morza”

WARSZAWA (PAP)

Z okazji Dni Morza odbyła się w Ministerstwie Żegluga i Gospodarki Wodnej uroczysta akademii, w czasie której minister prof. dr. Stanisław Darski został udekorowany złotą odznaką „Zasłużony Pracownik Morza”. Odznakę tę przyznał ministrowi jednogłośnie Kolegium Ministerstwa Żegluga i Gospodarki Wodnej — za szczególnie duże zasługi w rozwoju naszej gospodarki morskiej.

Na akademii wręczono także odznaczenia państwowe i resortowe oraz nagrody pieniężne wielu pracownikom ministerstwa.

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje wydział prasowy Biura Sejmu 20 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy. Na wstępie wiceminister przemysłu lekkiego Wł. Kakietek informował posłów o przebiegu reorganizacji resortu. Wiele z przedstawionych przez niego założeń reorganizacyjnych nie jest jeszcze zatwierdzonych przez Kolegium Ministerstwa i tym samym są one jeszcze dyskusyjne.

Najważniejszym przemianom ulegnie przemysł skórzanym. Wokół istniejących fabryk obuwia, jak np. w Radomiu, w Otmęcie, w Chełmku powstają kombinaty, do których wejdą położone na tych terenach garbarnie i fabryki części zamiennej dla przemysłu skózanego. Pozwoli to zlikwidować przewozy skór i zapewni właściwe ich dostawy fabrykom obuwia. Istniejące obecnie centralne zarządy przemysłu lekkiego przekształcone zostaną w zjednoczenia, które reprezentować będą nie tylko interesy państwa (jak obecne centralne zarządy), ale i interesy zjednoczonych przedsiębiorstw. Przy zjednoczeniu istnieć będzie kolegium, w skład którego wejdą dyrektorzy wszystkich podległych przedsiębiorstw.

Rządowa delegacja
Indonezji
przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)

W dniu 24 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja Republiki Indonezji, pod przewodnictwem ministra żegluga — M. Nazira.

Wraz z delegacją przybył również z Pragi ambasador Republiki Indonezji w Polsce — dr Raden Rudolf Alexander Asmaoen.

Delegację na lotnisku witali: minister żegluga i gospodarki wodnej prof. dr. St. Darski, wiceminister handlu zagranicznego — J. Burakiewicz i przedstawiciele centrali handlu zagranicznego.

pockiego okręt podwodny „Sep” i w niedługim czasie na moło ustawił się „ogonek” przynależący do jednostki. Podobnie na skwerze Kościuszki w Gdyni długie kolejki ludzi przybyłych z całego kraju oczekują na zwiedzenie stojących przy brzegu: dużego ścigacza, nowoczesnego kutra torpedowego i okrętu dozoru. Zainteresowanie ogromne.

Również Polskie Linie Oceaniczne udostępniły w porcie gdynskim do zwiedzenia dziecięciotysięcznik — „Florian Ceynowa”, a za kilka dni — wyłącznie wycieczki z głębi kraju — będą mogły zobaczyć wnętrza „Batorego”.

Jak wielkie jest zainteresowanie morzem, świadczy ruch turystyczny. Liczne wycieczkowicze bije wszystkie dotychczasowe rekordy. Oto PTTK w Gdańsku obsłużyło w ciągu bieżącego sezonu letniego około 600 wycieczek, a więc prawie tyle co w ciągu całego ubiegłego roku. Tylko w dniu 24 bm. zarejestrowano 10 wycieczek.

Interesująco, mimo gwałtownie padającego deszczu, wypadły „sobótki”. Szczególnie mile były uroczystości na Helu, gdzie przez dwa dni ludność rybacka i letnicy obchodzili po raz pierwszy od 20 lat „sobótki rybackie”.

W Gdańsku — niebo oświecały sztuczne ognie i różnokolorowe światła. Na Molawie odbyła się defilada jednostek pływających i motorówek oraz pokazy ślizgów i nart wodnych.

Poznań, środa 25 VI 1958

Nr 149 (4478)

W komisjach Sejmu:

Reorganizacja przemysłu lekkiego
Projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym
pracowników kolejowych

Każdy krok
znaczy
2 miliardy
str. — 3

skowej, okresu pracy w czasie okupacji oraz pracy — poza kolejnictwem w przerwie, spowodowanej niesłusznym zwolnieniem z pracy na kolei.

W toku dyskusji nad projektem ustawy, zgłoszono szereg poprawek natury formalnej i merytorycznej.

Gościć będziemy
parlamentarzystów Wietnamu

WARSZAWA (PAP)

10 lipca br. przybywa do Polski na zaproszenie Sejmu PRL — 5-osobowa delegacja parlamentarzystów wietnamskich z przewodniczącym Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego Wietnamskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Ton Duc-thans na czele.

Delegacja bawić będzie w Polsce 8 dni.

Nasze wzajemne wizyty
przyczyniły się do zacieśnienia
przyjaźni obu narodów
— oświadczył d-ca eskadry szwedzkiej
opuszczając nasz kraj

GDYNIA (PAP)

24 bm. opuściła Gdynię, po 5-dniowej rewizycie, eskadra 10 okrętów marynarki wojennej Królestwa Szwecji. Odpływające okręty szwedzkie zegnali przedstawiciele dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej oraz tłumy mieszkańców Gdyni.

Przed odjazdem z Gdyni, do wódca eskadry okrętów szwedzkich — komandor Willy Edenberg, na konferencji prasowej podzielił się swoimi wrażeniami z pobytu na polskim Wybrzeżu.

— Nasza wizyta w Polsce, podobnie jak wcześniejsza wizyta polskich okrętów w Sztokholmie — stwierdził m.in. komandor — przyniosła nam wzajemną korzyść. Przyczyniły się one do odnowienia i zacieśnienia przyjaźni nie od dziś łączącej nasze narody. Z prawdziwym zadowoleniem i wzruszeniem mogę stwierdzić, że wszędzie, zarówno w czasie wizyt oficjalnych, jak i bezpośrednich rozmów z mieszkańcami Wybrzeża, spotykaliśmy się z wyrazami serdecznej sympatii dla nas, obywateli i naszego narodu. Cieszymy się, że ludzie w Polsce tak wiele wiedzą o życiu, osiągnięciach i historii Szwecji.

Największe wrażenie zrobiła na nas — kontynuował komandor Willy Edenberg — wielka ofiar-

ność i zapał, z jakimi naród polski odbudowuje swój kraj.

dalekopisem**
o sporcie

W dalszym ciągu piłkarskich mistrzostw świata, rozegrano spotkania półfinałowe. Brazylijscy zonglerzy pokonali wczoraj na stadionie w Sztokholmie reprezentację Francji — 5:2 (2:1), mając przez cały czas trwania meczu zdecydowaną przewagę.

Do wczoraj, aktualnym mistrzem świata był zespół NRF. W Goeteborgu Niemcy zakończyli swą „karierę” w mistrzostwach — na półfinałach. Spotkanie to miało bardzo dramatyczny przebieg. Mimo dużej przewagi Szwedów — Niemcy uzyskali prowadzenie z dość przypadkowej zresztą akcji. Dopiero pod koniec pierwszej połowy, Szwedzi wyrównują. Stan meczu — 1:1, utrzymywał się jeszcze długo po połowie, której przebieg był dla piłkarzy NRF bardzo niekorzystny. Za rozmysłny faul sędzia wydalł z boiska jednego z piłkarzy niemieckich. W chwili późniejszej uległ kontuzji filar zespołu NRF — Fritz Walter, który również na pewien czas opuścił boisko, tak że Niemcy kilka minut grali w dziesiątkę. Losy meczu zostały przesądzone na 10 minut przed końcem, kiedy Szwedzi uzyskali drugą bramkę. Na trzy minuty przed końcem, piłka znów zatrzepotała w bramce Niemców i ostateczny wynik spotkania brzmiał — 3:1. Tak więc w finale mistrzostw świata, który zostanie rozegrany 29 bm., walczyć będzie Brazylia i Szwecja.

Przebywająca w Polsce reprezentacja żużlowa Szwecji, rozegrała wczoraj w Rybniku drugie spotkanie z reprezentacją Polski. Podobnie, jak w Lesznie, i tym razem zwyciężyli Szwedzi — 65:43.

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju piłki wodnej w Gandawie, w którym startowało 6 państw, Polska pokonała reprezentację Francji, plasując się ostatecznie na IV pozycji. Pierwsze miejsce zajęli waterpoliści Jugosławii, którzy pokonali zespół ZSRR 6:2.

Wczoraj na kortach Wimbledonu startował Władysław Skonecki. Niestety nasz reprezentant przegrał gładko w trzech setach z doskonałym Australijczykiem Merwynem Rose 3:6, 4:6, 1:6.

PRZEDSZKOLAKI NA KOLONIACH



Zjeżdżalnia jak zwykle obleżona...

CAF — Fot. Uchymiak

Chmury nad Genewą

20 czerwca br., rząd Stanów Zjednoczonych przekazał rządowi Związku Radzieckiego notę w sprawie konferencji rzeczoznawców do spraw atomowych rozpoczynającej się 1 lipca w Genewie. W notie tej rząd amerykański oznajmia, że ze strony Zachodu wezmą w niej udział przedstawiciele kół naukowych Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii oraz Kanady. Poza tym — i to jest najważniejszym fragmentem noty — rząd USA stwierdza, że udział w konferencji nie oznacza zgody państw zachodnich na wstrzymanie doświadczeń z bronią atomową.

Formuluje to jeszcze dokładniej komentarz oficjalny kół prasowych, przytoczony przez korespondenta Associated Press — Johna Hightowera: „Nota ma na celu wyjaśnienie Sowietom i całemu światu, że osiągnięcie porozumienia o wstrzymaniu doświadczeń atomowych w postaci ustaleń, nieznaczających w żadnym razie, nie oznacza zgody państw zachodnich na wstrzymanie doświadczeń z bronią atomową.”

Po co to stawienie kropki nad i? Ogólnie przecież wiadomo, że konferencja rzeczoznawców w Genewie będzie tylko spotkaniem uczynnym. Jej decyzje więc mogą nie mieć charakteru obligatoryjnego dla rządów. Nikt chyba nie przypuszczał, że będzie inaczej. Chodzi widocznie o coś innego. Niewątpliwie o watyki cieni nadziei, jaką perspektywa konferencji wzbudziła w świecie. Skoro została ona zwołana i skoro ma na celu przedyskutowanie oraz ustalenie sposobów kontroli nad zaprzestaniem doświadczeń z bronią atomową, to można było przypuszczać, że będzie to jakiś krok naprzód na drodze do zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową — a ujmując całą sprawę nieco szerszej — do ewentualnego porozumienia w dziedzinie rozbrojenia w przyszłości.

Nota amerykańska niestety nie nadzieje, mówi ona wyraźnie, że nawet w razie osiągnięcia porozumienia na konferencji ekspertów, wybuchy doświadczeń będą nadal dokonywane. Niech się nie myli: zmora atomowego niebezpieczeństwa nie przestanie nękać ludzkość. Amerykański program zbrojeń atomowych ma być realizowany z całą konsekwencją.

Takie postawienie sprawy przez Stany Zjednoczone nie stwarza pożytecznej atmosfery dla konferencji genueńskiej. Może ona w takich warunkach stać się jałową akademicką dyskusją, która ograniczyliby się tylko do wymiany poglądów i omówienia szczegółów technicznych, nie doprowadzając do żadnych konkretnych wniosków. Może wobec tego powstać pytanie: czy konferencja genueńska sponowadza do ram akademickiej dyskusji jest w ogóle celowa? Wydaje się, że tak. Gdyby osiągnięto na niej porozumienie w sprawie kontroli zaprzestania doświadczeń z bronią atomową, byłoby to niezależnie od stanowiska rządu amerykańskiego nowy argument o dużej doniosłości dla wszystkich, którzy domagają się zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

M. J.

Głos związkowców Europy

Jednym z ośmiu rozdziałów zakończyła się w dniu 22 czerwca międzynarodowa konferencja związkowców i robotników Europy, która obradowała w Berlinie.

Apel konferencji do związkowców i robotników Europy podkreśla, iż powaga sytuacji międzynarodowej zmusza masy pracujące Europy do zjednoczenia się w walce o zachowanie pokoju. Konferencja wyraża uroczyste wszystkie związki związkowców Europy do wzięcia udziału w tygodniu solidarności i akcji robotników i związków Europy w walce o pokój i rozbrojenie. Tydzień ten, który odbędzie się w dniach od 15 do 22 października 1958 roku, przebiegać będzie pod hasłami walki o zaprzestanie prób z bronią jądrową, walki przeciwko planom tworzenia baz rakietowych i przelotów samolotów z bronią jądrową na pokładzie, walki przeciwko atomowemu uzbrojeniu Bundeswehry, walki o utworzenie strefy bezatomowej w Europie środkowej i o zwołanie konferencji na najwyższym szczeblu.

W liście otwartym do uczonych świata uczestnicy konferencji proponują przystąpienie się do tygodnia solidarności i akcji związkowców i robotników Europy oraz spotkanie wszystkich międzynarodowych organizacji związkowych ze światowym związkiem uczonych w celu omówienia form wzajemnej współpracy w walce o zachowanie pokoju.

W apelu do trzech mocarstw atomowych — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii — konferencja zwraca się o zaprzestanie prób z bronią jądrową. Konferencja podkreśla, iż Związek Radziecki ze swej strony podjął już taką uchwałę, i apeluje do USA i Wielkiej Brytanii, aby przystąpiły się do uchwały Związku Radzieckiego.

W deklaracji skierowanej do światowego kongresu o rozbrojenie i współpracy międzynarodowej, który odbędzie się w lipcu br. w Sztokholmie, konferencja podkreśla swą jedynostkę z założeniami kongresu, uważając go za ważny wkład do zapewnienia pokoju i zbliżenia między narodami.

W apelu do robotników i związkowców USA konferencja wyraża ich do ponierania walki mas pracujących Europy o pokój.

Polska delegacja parlamentarna w Pradze

Przemówienie powitalne — program wizyty

PRAGA (PAP)

We wtorek rano przybyła do Pragi 15-osobowa delegacja parlamentarna PRL z marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem na czele.

Na dworcu głównym w Pradze posłów powitała delegacja czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego z Zdenkiem Fierlingierem — przewodniczącym Zgromadzenia, na czele. Na dworcu obecni byli także przedstawiciele czechosłowackiej partii politycznych oraz praskiego świata kulturalnego, m. in. znany literat czechosłowacki Jan Drda.

W imieniu Zgromadzenia Narodowego CSR gości z Polski powitał Zdenek Fierlinger. Powiedział on m. in.:

„Między Polską a Czechosłowacją istnieje braterskie stosunki kulturalne i polityczne. Stosunki te stale się zacieśniają, szczególnie obecnie, kiedy przed CSR stoi zadanie zakończenia budownictwa socjalistycznego. Cieszymy się, że nasi polscy przyjaciele tak szybko przybyli do nas z wizytą. Mamy piękne wspomnienia z pobytu czechosłowackiej delegacji parlamentarnej w Polsce, gdzie bawiła trzy miesiące temu.”

W imieniu Sejmu PRL i delegacji polskiej przemówił Czesław Wycech, stwierdzając m. in.:

„Przybyliśmy do was, aby zacieśnić więzy łączące Polskę i CSR, aby wzmocnić siłę obozu socjalistycznego i przyczynić się do utrwalenia socjalizmu w naszych krajach i pokoju na całym świecie. Dla zrealizowania tych dwóch celów — budownictwa socjalistycznego i walki o pokój — potrzebna jest jedność obozu socjalistycznego. Przyjazd delegacji parlamentarnej CSR do nas i wizyta polskiej delegacji parlamentarnej tutaj jest jednym z przejawów zacieśniania się przyjaźni między naszymi narodami. Ażby jedność obozu socjalistycznego pogłębiała się, potrzebne jest wzajemne poznanie się przedstawicieli wszystkich krajów socjalistycznych, zwłaszcza przedstawicieli krajów sąsiadujących ze sobą. Przybyliśmy tutaj, aby poznać się z wielkimi osiągnięciami przemysłu i rolnictwa CSR.”

Polska delegacja parlamentarna bawić będzie w CSR 11 dni. Pierwszy dzień pobytu zarezerwowany został na spotkanie z posłami czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego i na zwiedzenie Pragi. W środę parlamentarzyści polscy zostaną przyjęci przez prezydenta Republiki, a następnie odjedą do Bratysławy. Pobyt delegacji polskiej w Słowacji potrwa kilka dni. Parlamentarzyści zwiedzą m. in. elektrownię wodną na Wagu i inne obiekty przemysłowe w tej części CSR. W Ostrawie posłowie polscy zwiedzą nowoczesne osiedle robotnicze w Porubie oraz czechosłowacką Nową Hutę im. Klementa Gottwalda. Następnie zapoznają się z pracą największej w CSR fabryki obuwia „Svit” w Gottwaldowie oraz z pracą jednej z wzorowych spółdzielni produkcyjnych w CSR. W dniach od 30 czerwca do 2 lipca członkowie Sejmu zwiedzą dalsze zakłady przemysłowe w okręgu brneńskim, Karlovarskim i pilznowskim (m. in. Zakłady im. Lenina, gdzie produkowane są samochody „Skoda”).



POWOŁANIE NOWYCH REKRUTÓW DO BUNDESWEHRY

W dniu 1 lipca br. zostanie wezwanych do Bundeswehry 6.650 nowych rekrutów zachodniemieckich. W październiku zostanie powołany do Bundeswehry następny kontyngent młodzieży zachodniemieckiej. Będzie to ok. 15-18 tys. młodzieży z rocznika 1937.

TYGODNIOWY BILANS WALK W ALGERII

W Algierze podano oficjalnie do wiadomości, że w wyniku operacji wojskowych, przeprowadzonych w ciągu ub. tygodnia, zginęło 521 powstańców algierskich, zaś 120 dostało się do niewoli. W ręce Francuzów wpadły przy tym większe ilości broni.

K. WOROZYŁOW ODWIEDZI NEPAL

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR — Klement Woroszyłow, przyjął zaproszenie króla Nepalu i uda się z wizytą do tego kraju. Terminu wizyty na razie nie podano.

WYMIANA STUDENTÓW UNIwersYTETÓW W OXFORDZIE I MOSKWIE

W końcu sierpnia br. po raz pierwszy uniwersytety w Oxfordzie i Moskwie rozpoczną wymianę studentów, którzy spędzą w obu krajach około trzech tygodni, uczestnicząc w specjalnie zorganizowanych kursach, mających na celu zapoznanie studentów z językiem, literaturą i historią obu krajów.

„VANGUARD” W CIAŻ NA ZIEMI

We wtorek rano w bazie rakietowej na Przylądku Canaveral, po raz drugi w ciągu ostatnich 4 dni odwołano próbę wyrzucenia rakiety „Vanguard” ze sztucznym księżycem w czasie. Powodem zwłoki i tym razem stały się trudności techniczne.

EYSKENS TWORZY NOWY RZĄD BELGIJSKI

We wtorek król Belgów Baudouin, powierzył Gastonowi Eyskensowi, b. premierowi, misję utworzenia nowego rządu. Eyskens będzie tworzył rząd jednopartyjny, złożony z przedstawicieli Partii Chrześcijańsko-Społecznej (katolickiej), która zwyciężyła w ostatnich wyborach do parlamentu.

Po rozmowach w Kairze

Hamarskjoeeld przybył do Bejrutu

Dalsze walki w Libanie

KAIR (PAP)

We wtorek o godz. 8 rano sekretarz generalny ONZ — Dag Hammarskjoeeld po dwudniowym pobycie w Kairze opuścił stolicę Zjednoczonej Republiki Arabskiej udając się z powrotem do Bejrutu. Jak wiadomo, w czasie pobytu w Kairze Hammarskjoeeld przeprowadził rozmowy z prezydentem Nasserem i innymi politykami ZRA na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie, m. in. poruszone także sprawę Libanu. Odpowiadając na pytania dziennikarzy sekretarz generalny ONZ oświadczył, że sprawa libańska jest nadal przedmiotem dyskusji i że ma nadzieję, iż zostanie wkrótce rozwiązana.

Hammarskjoeeld po przybyciu do Bejrutu ma się spotkać z premierem Sami el Solhem. Przypuszcza się, że w trakcie rozmowy rozważana będzie sprawa ponownego zwołania Rady Bezpieczeństwa na temat Libanu, co sugeruje się ostatnio w libańskich kołach rządowych.

Mimo, że w Bejrucie panował zasadniczo spokój, na południu i północy Libanu doszło do nowych walk między wojskami rządowymi a powstańcami.

Do walki doszło także w północnym Libanie. Radio kairskie podaje szereg miast w tej części kraju, które opanowane są całkowicie przez powstańców.

Rząd Libanu

„nie wyklucza możliwości” obcej interwencji

NOWY JORK (PAP)

Premier Libanu Sami el Solh oświadczył w poniedziałek w swej rezydencji pod Bejrutem, że jego rząd „nie wyklucza możliwości” zwrócenia się do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z prośbą o interwencję zbrojną, która pomogłaby rozprawić się z powstańcami.

W wywiadzie udzielonym korespondentowi agencji UPI Sami el Solh oskarżył raz jeszcze Zjednoczoną Republikę Arabską „o spowodowanie kryzysu libańskiego i wspieranie rebelii”.

Premier oznajmił, że „jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych nie uda się podjąć szybko odpowiednich kroków”, to rząd libański zastanowi się nad ewentualnością zwrócenia się o pomoc do „przyjaciół i sojuszników zachodnich”. „Mam tu na myśli w szczególności Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię — dodał Sami el Solh.

się, potrzebne jest wzajemne poznanie się przedstawicieli wszystkich krajów socjalistycznych, zwłaszcza przedstawicieli krajów sąsiadujących ze sobą. Przybyliśmy tutaj, aby poznać się z wielkimi osiągnięciami przemysłu i rolnictwa CSR.”

Polska delegacja parlamentarna bawić będzie w CSR 11 dni. Pierwszy dzień pobytu zarezerwowany został na spotkanie z posłami czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego i na zwiedzenie Pragi. W środę parlamentarzyści polscy zostaną przyjęci przez prezydenta Republiki, a następnie odjedą do Bratysławy. Pobyt delegacji polskiej w Słowacji potrwa kilka dni. Parlamentarzyści zwiedzą m. in. elektrownię wodną na Wagu i inne obiekty przemysłowe w tej części CSR. W Ostrawie posłowie polscy zwiedzą nowoczesne osiedle robotnicze w Porubie oraz czechosłowacką Nową Hutę im. Klementa Gottwalda. Następnie zapoznają się z pracą największej w CSR fabryki obuwia „Svit” w Gottwaldowie oraz z pracą jednej z wzorowych spółdzielni produkcyjnych w CSR. W dniach od 30 czerwca do 2 lipca członkowie Sejmu zwiedzą dalsze zakłady przemysłowe w okręgu brneńskim, Karlovarskim i pilznowskim (m. in. Zakłady im. Lenina, gdzie produkowane są samochody „Skoda”).

W przyszły czwartek delegacja powróci do Pragi i będzie obecna na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego CSR. Powrót do kraju przewidziany jest w dniu 4 lipca.

W obliczu groźby faszystów

Konsolidacja sił lewicy francuskiej

Groźba nowego puczu wojskowego?

PARYŻ (PAP)

Wiadomości napływające z Francji świadczą o tendencji sił lewicy do konsolidacji w obliczu coraz wyraźniejszego niebezpieczeństwa faszystowskiego.

Poważne znaczenie ma tu reakcja społeczeństwa francuskiego na ostatnie „występy” formacji faszystowskich w Pau i Auxerre: napasę na siedzibę CGT, akcję przeprowadzoną pod ochroną policji przeciw robotnikom, wskutek której szereg osób zostało rannych.

Po decyzji komitetu kierowniczego SFIO, który postanowił odczekać zjazd partii do września, mniejszość socjalistyczna zdecydowała się przystąpić natychmiast do akcji. Formą organizacyjną tej akcji mają być, według planów mniejszości, grupy działania zorganizowane w każdej sekcji partii.

Mniejszość opracowała już program działania dla lokalnych komitetów. Najważniejszy punkt tego programu brzmi: „inicjowanie lub branie udziału w tworzeniu lokalnych komitetów obrony Republiki, grupujących wszystkich republikanów i demokratów, którzy zdecydowali się walczyć z każdą formą totalitaryzmu, militarystyki, przeciwstawiając się wszelkim środkom jawnej, czy ukrytej działalności komitetów ocalenia publicznego”.

O stosunku mniejszości socjalistycznej do polityki przywódców SFIO dowiadujemy się z czasopisma „Tribune du Socialisme”, organu mniejszości.

Ostatni numer tego pisma opublikował „Elementy Białej Księgi ustalającej odpowiedzialność przywódców partii”. „Elementy” zawierają ocenę wydarzeń, które doprowadziły do oddania władzy generalowi de Gaulle. Odpowiedzialność za dojście do władzy de Gaulle’a, „który pod presją elementów militarnych i faszystowskich otwiera drogę do reżimu totalitarnego”, spada w dużej mierze na kierownictwo partii SFIO i na jej sekretarza generalnego — czytamy w „Elementach”.

Spotkanie de Gaulle — Spaak...

PARYŻ (PAP)

General de Gaulle, przyjął w poniedziałek sekretarza generalnego NATO Spaaka. W czasie 40-minutowej rozmowy poruszone zostały zagadnienia, związane z polityką, organizacją i działalnością NATO.

W komunikacie ogłoszonym po spotkaniu obu polityków stwierdzono, że rząd francuski przywiązuje szczególną wagę do tych problemów w obecnej sytuacji.

Przed spotkaniem ze Spaakiem, general de Gaulle konferował ze



W Hanowerze (NRF) odbył się wiec protestacyjny przeciwko uzbrajaniu Bundeswehry w broń atomową. W manifestacji uczestniczyło 40 000 osób.

Fot. — CAF

Gaitskell:

Nie ma dużej rozbieżności między planem Rapackiego a projektem „disengagement”

LONDYN (PAP)

Przywódca partii labourskiej, Gaitskell, w artykule na łamach miesięcznika „Western World” pisze, że nie ma dużej rozbieżności między jego planem „disengagement” w Europie środkowej a planem Rapackiego.

„Polski plan — zaznacza on — przewiduje utworzenie strefy bezatomowej, która obejmowałaby Niemcy Zachodnie i Wschodnie, Polskę i Czechosłowację.

Plan ten popierany jest przez ZSRR.”

Podkreślając dalej, iż jego propozycje „są, być może, zbyt ambitne, Gaitskell uważa, że warto by się zastanowić nad czymś skromniejszym”.

Propozycje Gaitskella — jak wynika z artykułu — można ująć w następujących pięciu punktach:

Wyciągnięcie obcych sił zbrojnych z Niemiec Zachodnich i Wschodnich oraz Polski i Czechosłowacji.

Porozumienie w sprawie liczebności zwykłych sił zbrojnych krajów, objętych tą strefą wraz z wprowadzeniem kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego porozumienia.

Zjednoczenie Niemiec na podstawie wolnych wyborów.

Pakt bezpieczeństwa, gwarantujący granice państw, objętych tą strefą.

Wyciągnięcie Niemiec z NATO i pozostałych państw objętych strefą — z Układu Warszawskiego.

Ze względu na to, że kontynuuje Gaitskell — perspektywa porozumienia w sprawie tak ambitnego planu jest w chwili obecnej raczej mało obiecująca, warto by się jednak zastanowić, czy nie można by rozpatrzyć jakiegoś skromniejszego planu.

Można by było pominąć niektóre punkty, ograniczając się do „redukcji obcych sił zbrojnych i redukcji obcych wojsk w proponowanej strefie. Tak więc, rozbieżność między planem Rapackiego a tym, co ja proponowałem, nie jest duża.

Trzeba przyznać, iż byłoby to tylko mały krok naprzód, ale stanowiłby pewien postęp, zaś wszelki postęp, który przyczynia się do poprawy obecnej atmosfery, pogłębienia zaufania oraz zmniejszenia nieufności, ma poważne znaczenie.”

Wydaje mi się, że istnieją widoki porozumienia w tej sprawie. Gaitskell pisze dalej, że „Polacy, wysuwając plan Rapackiego, dali równocześnie do zrozumienia, iż istnieje możliwość ustanowienia kontroli nad liczebnością konwencjonalnych sił zbrojnych i redukcją obcych wojsk w proponowanej strefie. Tak więc, rozbieżność między planem Rapackiego a tym, co ja proponowałem, nie jest duża.

W tym samym celu, aby było to tylko mały krok naprzód, ale stanowiłby pewien postęp, zaś wszelki postęp, który przyczynia się do poprawy obecnej atmosfery, pogłębienia zaufania oraz zmniejszenia nieufności, ma poważne znaczenie.”

Tajne konta

dygnitarzy hitlerowskich

BERLIN (ZAP)

Wśród opublikowanych ostatnio przez Komitet Jedności Niemiec dokumentów znajdują na uwagę materiały, dotyczące posiadania w zachodnim Berlinie tajnych kont bankowych przez byłych dygnitarzy hitlerowskich lub ich spadkobierców i członków rodzin.

Konta te znajdowały się szczególnie w dwu bankach: „Dom Bankowy Delbrück, Schickler et Co” oraz „Berliński Towarzystwo Handlowe”. Na czele pierwszego stoi dr. Friedrich Ernst, były nazistowski komisarz bankowy, odpowiedzialny za likwidację majątku żydowskiego, obecnie przewodniczący Rady Ekspertów Gospodarki Niemieckiej. Drugim kieruje Hans Wetzel, do końca wojny członek 27 rad nadzorczych, dziś członek 25 takich rad, oraz członek zarządu Giełdy zachodnioberlińskiej.

Obydwa banki zabezpieczyły do tej pory konta, dysponując wybitnymi działaczami Trzeciej Rzeszy. Ujawione dotąd konta bankowe opiewają na kwotę ok. 20 mln marek w papierach wartościowych oraz na rachunkach bieżących do czego dochodzą nieruchomości wartości ponad 2 mln marek zachodni. Wśród posiadaczy tych kont znajdują się nazwiska Goeringa, Fricka, Goebbelsa, dr Jey, Ribbentropa, Kaltenbrunnera, Hoffmanna, Dalnega, Seys-Inquarta, Darree i Pöhla.

Mendes — France podejmuje nową inicjatywę polityczną

PARYŻ (PAP)

Według doniesień z Paryża, przywódca radykałów Mendes-France ma w najbliższych dniach proklamować utworzenie nowej organizacji politycznej grupującej mniejszość: poszczególnych partii, m. in. również mniejszość SFIO, i stworzyć w ten sposób „konstruktywną opozycję” w stosunku do rządu de Gaulle’a.

Jak utrzymują paryskie koła polityczne, opozycja ta nie będzie obejmować komunistów.

Pożegnalne spotkanie emerytów

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalach Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w Poznaniu pożegnalne spotkanie z 20 aktywistami związkowymi z różnych zakładów, którzy w najbliższych dniach przejdą na emeryturę.

Dziękując aktywistom za ofiarną pracę dla dobra gospodarki narodowej i pracowników, przewodniczący Zarządu Okręgu Związku ob. Juśko-wiak wręczył zaproszonym nagrody pieniężne i zapewnił ich, że po przejściu na emeryturę związek nadal będzie się nimi opiekować. W tym też celu w najbliższym czasie powoła się sekcja emerytów przy radach zakładowych i podobny 5-osobowy zespół przy Zarządzie Okręgu, które mają bronić interesów pracowników kończących pracę z powodu podeszłego wieku i przedstawiać władzom nadrzędnym ich postulaty. W przeważającej większości wypadków emeryci będą nadal członkami związków zawodowych i tym samym skorzystają z wszystkich, należnych z tego tytułu świadczeń.

W czasie spotkania, które minęło w serdecznej atmosferze, aktywiści związkowi dzielili się wrażeniami ze swej długoletniej pracy. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano wspomnień Grzegorza Klepacza, długoletniego pracownika z Huty Szkła w Antoninku, który przed wojną kilka razy wyjeżdżał za granicę w poszukiwaniu pracy i spotkał się w Krośnie z Władysławem Gomułą podczas organizowania strajku dla zwiększenia zarobków. W Hucie Szkła w Antoninku Grzegorz Klepacz zaczął pracować w 1938 roku i, jak twierdzi, wyuczył zawodu około 400 młodych ludzi.

Szkoda, że tych wspomnień nie słyszy inni młodzi pracownicy z różnych zakładów, bo wówczas, słysząc o tych ciężkich kolejach, jakie przechodziły robotnicy przed wojną, może lepiej doceniliby zaszczyt w kraju przemiany. Takim trudnym było m. in. życie Jadwigi Ubrany z Zakładów Porcelany w Chodzieży, która przed wojną brała udział w tzw. czarnych strajkach dla zmuszenia b. właściciela Mańczaka do wypłaty zaległego od trzech, czy czterech tygodni wynagrodzenia.

Podobne pożegnalne spotkania z aktywistami związkowymi, przechodzącymi na emeryturę, odbędą się również w tych dniach w innych zarządkach okręgów związków zawodowych. (L)

W Prezydium WRN

W dniu wczorajszym 124 pracowników fizycznych i umysłowych różnych agend Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — uroczystie żegnało się z swą instytucją. Każdy otrzymał list od przewodniczącego Prezydium WRN Franciszka Szczerbala, z słowami uznania za długoletnią, ofiarną pracę. Reclstom wręczono ponadto koperty z... szeleszczącą zawartością.

Do zebranych przy lampce wina, oddanych Prezydium ludzi, przemówił w serdecznych słowach przewodniczący Szczerbał. Skromna uroczystość z pewnością na długo pozostanie w pamięci zarówno rencistów, jak też ich młodszych kolegów — obecnych pracowników Prezydium WRN. (PZ)

Sianokosy na ukończeniu

Sianokosy w Wielkopolsce są w zasadzie na ukończeniu. W powiatach o bardzo suchych glebach dawno już zwieziono siano z pierwszych pokosów. Najwcześniej zakończyło zwózki w powiecie krotoszyńskim i gostyńskim. Sianokosy opóźniły się na terenach podmokłych, zwłaszcza w powiatach północnych naszego województwa.

Obecnie trwa zwózka siana, która przeprowadzona już w Wielkopolsce w 60 proc. Główną przeszkodą są deszcze. W związku z tym wśród rolników rozlega się chór narzekania na brak koźców do suszenia siana. Nasz czytelnik pan B. R. (nazwisko znane redakcji) donosi nam o trud-

Wyjaśnienie

Różne są słabości ludzi. W felietonie „Dwa spotkania” (Głos nr 145 z dnia 20. VI. 58) pokazaliśmy jedną z nich, nie wiedząc, że w ten sposób wywołaliśmy inną. Stąd to jesteśmy zmuszeni nadmienić, że p. Kapuściński i firma Hartwig byli w tym felietonie licencjami literacką. (Zm)

Każdy krok znaczy dwa miliardy

Stoimy pod znakiem ogólnonarodowej krucjaty, zmierzającej w kierunku obniżki kosztów materiałowych uspołecznionej gospodarki. Zeszłoroczne apele partii i rządu położyły należyty akcent na tym bezwzględnie pierwszoplanowym problemie ekonomicznym. Przypomnijmy na wstępie — koszty materiałów zużytych w globalnej produkcji naszego przemysłu wyniosły w 1956 roku ponad 200 miliardów złotych. Zużycie materiałów sięgało w 1956 r. 63 proc. ogólnych kosztów produkcji uspołecznionego przemysłu. Obniżenie tych kosztów nawet o 1 proc. powiększa część dochodu narodowego, przeznaczonego na spożycie o przeszło 2 mld. zł...

Czy sprawa oszczędności kosztów materiałowych jest realna? Prasa codzienna opublikowała już szereg wyników akcji kontrolnej w poszczególnych zakładach produkcyjnych. Były to prawdziwe rewelacje i to na wielką skalę. Na przykład w Stoczni Szczecińskiej stwierdzono, że na skutek niedbalstwa szły na odpady niejednokrotnie całe połówki wielkich i kosztownych, stalowych blach okrętowych. Podobne przykłady ujawniono w PAFAWAG-u i wielu innych zakładach produkcyjnych. W budownictwie sprawa beztroskiego trwonienia materiałów przybrała rozmiary prawdziwej klęski gospodarczej. Ostatnie komunikaty ekip Najwyższej Izby Kontroli w tej sprawie wywarły doprawdy zbawienny wpływ. Zmobilizowały wiele załóg i poruszyły głęboko opinię publiczną.

Pragniemy więc zorientować czytelników w perspektywach i wynikach akcji obniżki kosztów materiałowych w skali całego przemysłu. Nie ma co prawda jakiejś centralnej instancji, która by „trzymała w garści” całość tej akcji i kontrolowała jej przebieg. Koszty produkcji nie wchodzi już w skład centralnych wskaźników planowania gospodarczego. Jednakże słuszne intencje decentralizacji „przejęto” poza granicę celowości. W rezultacie centralne jednostki zarządzające gospodarką mają bardzo słabą orientację w zagadnieniach kosztów materiałowych. Sprawodawczość oraz kontrola tego, co dzieje się w zakładach produkcyjnych w zakresie spraw, o których zakład sam decyduje (m. in. koszty materiałowe) musi być w pełni respektowana, jeśli nie mamy stracić orientacji w całokształcie problemów naszej gospodarki.

Pomimo niekompletności danych statystycznych, Komisja Planowania przy Prezydium Rady Ministrów sygnalizuje pomyślny wynik akcji obniżki kosztów materiałowych na rok 1958. W następstwie realizacji uchwał rządowych o obniżce kosztów, o likwidacji ponadnormalnych zapasów, w wyniku działalności ekip kontrolnych i zainteresowania samych załóg osiągnięta zostanie w tym roku obniżka kosztów materiałowych o 1

proc., a więc w granicach ponad 2 miliardów złotych. Czego potrzeba, aby akcja ta rozwijała się stale i coraz pomyślniej? Oczywiście — przede wszystkim zainteresowania samych załóg. Dlatego koszty materiałowe muszą być szczególnie przejrzyste uwidoczniane w sprawozdaniach fabryk, jako jeden z głównych elementów funduszu zakładowego. Należy zaktualizować sprawę norm materiałowych, ponieważ wiele z nich zatechło w starzyźnie i nie odpowiada zupełnie możliwościom technicznym wielu fabryk. Konieczna jest wreszcie stała akcja kontrolna jednolite nadzór, konieczne jest uczulenie całego społeczeństwa na szeroko rozpowszechnioną przyswarę marnotrawstwa i rozrzutności.

Sprawa obniżki kosztów materiałowych ruszyła jednak naprzód i nie powinna się już zatrzymywać w miejscu. Wszyscy pracownicy naszej uspołecznionej gospodarki, żyjąc z pracy własnych rąk, będą wywierali stopniowo coraz większy nacisk na ten olbrzymi rezerwuuar dwustukilkudziesięciu miliardowych kosztów, jeśli zrozumieją, że oszczędność z niej można przetoczyć do rezerwuaru funduszu płac, czy funduszu zakładowego.

Nieustępliwa i szeroka działalność w tym kierunku, przemieni starą bajkę w rzeczywistość dnia codziennego. Połączymy naprzód siedmiomilowymi krokami w dwumiliardowych butach.

Wit GAWRAK



Oto Estado Espanol — Państwo hiszpańskie

Cocina Espanola

Korespondencja z Hiszpanii

Dalibóg! Takiego bazaru jeszcze nie widziałem i długo chyba nie zobaczę. Prawdę mówiąc, to przypomina on raczej ogród zoologiczny, aniżeli targowisko. Bo w krytej szkieł olbrzymiej hali co najmniej połowa masy towarowej przebywa w stanie żywym. Ciepło! I poza tym... Cóż to musi być za rozkosz samemu uśmiercić pajęczatą — ośmiornicę i drobno krajane jej macki (palce lizać) usmażyć na maselku!

Masywny senior tubalnym głosem, niezmordowanie jak automat oferuje kupującym cały ten żywy inwentarz spacerujący, kręcący się, poruszający się na ładzie jego kantorku. Chrząści kopulasty żółw (na pieczę lub zupe), wachluje skrzalami płaską jak fladra, średnicy około jednego metra potwór — ryba, tańczą na długich precikach — antenach wyłupiaste oczka olbrzymiego raka.

Na sąsiednim stole ślinią się małże, kotłują w drewnianej dzieży raczki, wierci ośmiornica. A dalej langusty, ryby, rybeczki, raki czerwone, fioletowe zielone, krewetki, ślimaki, ostrygi — o zgrozo! wszystko to... do jedzenia.

Do jedzenia — chociaż łagodnie mówiąc, fetorek panuje tu nie do zniesienia. Jest przykry, duszący i mdły.

Z jaką ulgą człowiek pędzi do pawilonu owocowego. Można tu nasycić się do woli niebiańskim aromatem pomarańcz, mandarynek, cytryn... Można przejść obok kopiastych stożków z orzechów kokosowych, ananasów, granatów, obok miśsternych „budowli” ała chińska pagoda z obfitych gron bananowych.

Ale przecież najbardziej godnym uwagi przysmakiem Malagi jest, rzecz jasna, właśnie malaga — gęsta, o kolorze przypalonego karmelu, aromatyczna. Receptura tego pysznego wina jest ponoć zazdrośnie ukrywana. Przekazuje ją jedynie ojciec synowi, producent — najbliższemu gronu współwłaścicieli fabryki. Przeciwny śmiertelnik może sobie jedynie w winiarni kazać wytoczyć z olbrzymiej beki szklanekę nektaru, zapłacić za nią trzy pesety i ludzić się, że odkrył tajemnicę jej składników i sposobu ich przyprawiania.

Okazja obejrzenia samego źródła cudownego wina nadarzyła się nadszpedzanie prędko. Panu Scholtzowi — juniorowi — malkierowi hiszpańskiego armatora bardzo zależy na tym, żeby winiarnię „Scholtz Hnos” odwiedzili Polacy: Rzecz w tym, że jego przedsiębiorczy papa zawarł kontrakt handlowy z Polską na dostawę kilkuset tysięcy litrów malagi. Już w październiku pierwsza partia zamówienia popłynęła przez Atlantyk, Morze Północne i Bałtyk do Szczecina.

Dużo krętych uliczek, most na rzece bez nazwy i wody i wreszcie — Don Cristian 11 — fabryka wina, w której przy pomocy koniunkturze 50-ciu robotników zarabia 50 pesetów dziennie (siła nabywcza pesety równa się plusminus jednemu złotemu).

Chłodne, ostre, o kwaśnym zapachu powietrze. W okazałych rozmiarów szopie magazynowanej stoi cała bateria ogromnych kadzi. W każdej z nich — ponad 50-tys. litrów nektaru. Obfitość gatunków: malaga, muscatel (z rodzynek!), blanco, tinto, poncz, rum, koniak... Obfitość roczników: wina dwu-, pięcio-, dziesięcio-letnie.

Prawdziwe bogactwo znajduje się jednak nie tu, a



We wiosce Cruz z ledwością wyrosnie bób, czosnek i cebula. Sucho i gorąco. Trochę chłodu udzielił jedynie cyprys...

(Zdjęcia autora)

U autora „Przygody z samochodem”

W maju br. na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalkowych w Bukareszcie, Grand Prix Festiwalu, złożył medal, dyplom i 20 tys. lei zdobył warszawski teatr „Lalka” za widowisko L. Moszczyńskiego i J. Wilkowskiego pt. „Guignol w tarapatach”. Nasz fotoreporter odwiedził współautora sztuki, autora inscenizacji i aktora J. Wilkowskiego. W „Guignolu w tarapatach” gra on rolę Jeana — paryskiego lalkarza wędrującego po ulicach tego miasta ze swym wędrownym teatrykiem lalek. Bohaterem przedstawienia jest Guignol — ulubiona postać francuskich teatryków lalkowych.

J. Wilkowski jest znany również dzieciom z przedstawień telewizyjnych jako „Janek — telewizor”. Napisał on również dwie książki dla dzieci „Przygodę z samochodem” i „Podróż po mapie”.

CAF — fot. Czarnogórski



Nie naśladować!

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Koninie buduje we wsi Ogorzelcyn w powiecie tureckim nową szkołę. Jak wiadomo do budowy każdego budynku potrzebna rozliczna ilość materiałów budowlanych, między innymi i cegły. Toteż przedsiębiorstwo zamówiło w Kaliskich Zakładach Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Kaliszu odpowiednią ilość cegły. Z wielką radością przyjęto wieść o zawie-

zieniu cegły na miejsce budowy. Lecz w tym momencie radość się skończyła. Przesłano 106.000 sztuk cegły, która w czasie przewozu rozszarpała się w gruz. W wyniku reklamacji przybyli wysłannicy dostawcy i już po pierwszych oględzinach gotowi są dostać gratis 25.000 sztuk cegły.

Sprawa jednak nie jest taka prosta. Cegła bowiem jest źle wypalona. Zawiera zbyt dużo marglu, który powoduje rozsypanie się. Co będzie dalej? Czy reszta cegieł nie rozsypie się pod wpływem deszczu i słońca? Czy z takiej cegły można wznosić gmach, w którym mają przebywać dzieci szkolne? Co będzie jeśli proces rozkładu trwać będzie w murach dalej, nawet po pokryciu ścian tynkiem?

Takiego rodzaju marnotrawstwo jest wyjątkowo szkodliwe. Pomyślny ile bezpłodnie zapłaconej robocizny tkwi w tej cegle? Ileż zmarnowano węgla? Ile zajęto wagonów na przewóz? Kto wreszcie zapłaci za te szkody? W dobie kiedy walczymy o obniżkę kosztów, o właściwe ustawienie produkcji nie wolno nam pozostawiać na takie marnotrawstwo, jakiego przykład dała cegielnia w miejscowości Koza Wielka. (ZP)

Zgłosił się do milicji z walizką kuponów „Totka”

Wierząc w swoją „szczęśliwą gwiazdę” oraz licząc na wygranie miliona — kierownik kiosku PSS nr 81 w Białymstoku — Zbigniew Motylewski, stał się namiętnym graczem w „Toto-Lotka”.

Motylewski wysłał co tydzień po kilkadziesiąt kuponów, wydając na grę spore sumy pieniędzy. W ten sposób przetworzył od października ub. roku kilkanaście tysięcy złotych z posagu żony, a następnie oszczędności... tesciowej. Kiedy jednak zabrakło mu „domowych” funduszy — sięgnął do kasy kiosku, skąd przywłaszczył ponad 25 tys. zł.

Nie widząc możliwości szybkiego zwrotu „pożyczonych” pieniędzy, Motylewski zgłosił się do milicji, przynosząc dowody rzeczowe w postaci... walizki kuponów „Totka” na ogólną sumę 62 tys. zł.

Na polecenie prokuratury — lekomyślny gracz został aresztowany. (PAP)

Cech Ślusarzy istnieje już 500 lat

Już w 1441 roku istniał Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych. Dokumenty notują, że tego roku Cech uzyskał statut zatwierdzony przez władzę miejską. Z tej okazji ślusarska brać cechowa obchodzić będzie w najbliższą niedzielę bm. swoje 500-lecie. Na uroczystości złoży się msza w Farze, poświęcenie sztandaru, akademii i otwarcie wystawy pamiątek rzemieślniczych oraz złożenie wieniec pod tablicami Fr. Ratajczaka i poległych Bojowników. Dzień zakończy się spotkaniem towarzyskim.

Z okazji 500-lecia Cech Ślusarzy wydał nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego” starannie opracowaną monografię swego stowarzyszenia. Stanowi ona przyczynek do badań nad historią rzemiosła polskiego i jest pierwszą, znaczącą tego rodzaju pracą poświęconą w Poznaniu, jedną z nielicznych w Polsce. Za tą już nie tylko organizacyjną działalność należy wyrazić Cechowi duże uznanie. (Zm)

Pracownicy poszukiwani

400 pracowników niewykwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 8 Odcinek Budowlany w Opolu, ul. Struga 6** (barak). Zgłoszenia przyjmują kierownictwa robót w Pyskowicach pow. Gliwice, Łabędy pow. Gliwice i Opole ul. Armii Ludowej. Wynagrodzenie i świadczenia wg umowy zbiorowej obowiązującej w budownictwie. Dla samotnych zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione. K3634

Magazyniera kwalifikowanego z dłuższą praktyką do magazynu zbytu zaangażuje z dniem 1. VII. 1958 r., wzgl. zaraz **Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Pierzarskiego w Swarzędzu**. Płaca wg obowiązującej tabeli zaszczerogowania pracowników umysłowych w przemyśle jajeżarsko-drobiarskim. Wnioski wraz z odpisami świadectw pracy należy składać osobiście w biurze kadr PPP w Swarzędzu przy ul. Kilińskiego 3/7 w godz. od 9-12. K3424

Pracownika umysłowego z średnim wykształceniem i praktyką do prac finansowo-biurowych przyjmie od 1 lipca 1958 r. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3665**.

Inżyniera metalowca — z kilkuletnią praktyką w danym zawodzie — płaca podstawowa do 2.800 zł plus premia regulaminowa, fachowca branży spożywczej — z wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką, płaca podstawowa do 2.800 zł plus premia regulaminowa — przyjmie z dniem 1 lipca br. **Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Park Kościuski 17**. Oferty prosimy kierować pod adresem wyżej podanym w terminie do 25 czerwca br. K3527

Kierownika - majstra ceramicznego przyjmie zaraz **Cegielnia Stadniny Koni Posadowo, gospodarstwo Pakosław, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl**. Reflektuje się na dobrego rzutkiego fachowca z praktyką w cegielniach. 18251g

Agronoma rejonowego zaangażuje zaraz **Związek Kółek Rolniczych w Strzelcach Krajeńskich**. Uposażenie miesięczne od 1.500-1.600 zł i ryczałt rozjazdowy 300 zł. Wymagane jest minimum średnie wykształcenie i 3-letnia praktyka. 25051p

10 murarzy i 10 robotników niewykwalifikowanych do prac budowlanych z zagwarantowaniem pracy przez 3 lata (wynagrodzenie miesięczne dla murarzy od 1.500 do 1.800 zł i dla robotników od 1.000 do 1.300 zł) oraz 20 kobiet do prac przy przerobie owoców i warzyw (wynagr. miesięczne od 750 do 1.100 zł) przyjmą w miesiącu czerwcu br. **Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach, poczta Krobia, pow. Gostyń**. Przyjęte zostaną tylko osoby samotne. Hotel robotniczy i stołówka są zapewnione. Podania należy kierować pod adresem w w. Zakładów. Udzielimy pisemnie bliższych informacji. K3443

Ekonomistę o wyższych kwalifikacjach z praktyką oraz znajomością zagadnień produkcji i planowania, przedstawiciela handlowego z praktyką na stałe wyjazdy (pensja i prowizja), mechanika (inż. lub technik), pożądana znajomość zagadnień inwestycyjnych zatrudni zaraz **Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłowe w Poznaniu**. Oferty z podaniem kwalifikacji i stażu pracy do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla K3458.

Strażników do straży przemysłowej oraz strażników do straży p. pożarowej przyjmą **Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18**. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3461

6 mężczyzn na stanowiska wartowników przyjmie zaraz **Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowy w Poznaniu, Al. Stalingradzka 53**. Wynagrodzenie od 1100 do 1200 zł, umundurowanie oraz zniżka kolejowa 50 %. K3465

5 pracowników przeładunkowych — wynagrodzenie 1.600-1.800 zł, 3 pracowników fizycznych — konserwatorów (ze znajomością prac murarskich, ślusarskich, względnie stolarskich) — wynagrodzenie 1.000 — 1.150 zł zatrudni zaraz **Poznańska Hurtownia Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Nowowiejskiego 1**. Miejsce pracy ul. Bałtycka 29. K3521

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI DROGOWEJ PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA

podaje do wiadomości: w związku z projektowanym ułożeniem kanału na ulicy Grodzkiej

ZAMYKA SIĘ

w w. ulicę z dniem 26 czerwca 1958 r. dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Dąbrowskiego do ul. Engeströma. K3676

PREZ. MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ WE LWÓWKU

ogłasza

PRZETARG OTWARTY

na wydzierżawienie alei wiśniowych (ca 1000 drzew) na rok 1958.

Przetarg odbędzie się 30 czerwca 1958 r. godz. 10 w salce Miejskiej Rady Narodowej. Warunki dzierżawy do wglądu na miejscu. K3681

Państwowe Gospodarstwo Rolne P. P. w Głuszynie

Poznań-Nowe Miasto, p-ta Poznań 24, telefon 505-41

OGŁASZA PRZETARG

na wydzierżawienie sadu owocowego — sezon 1958 r. w gospodarstwie Głuszyna.

Termin składania ofert upływa w dniu 5 lipca 1958 r. o godz. 12. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać w biurze gospodarstwa Głuszyna. Otwarcie ofert nastąpi w biurze gospodarstwa Głuszyna w dniu 8 lipca 1958 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy. K3660

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

POZNAŃ-ANTONINEK, Warszawska 349

WYKONUJĄ

naprawy główne, średnie, bieżące i awaryjne samochodów osobowych Skoda 1101-1102, Warszawa i Po-bieda również systemem indywidualnym lub drogą wymiany zespołów.

Zgłoszenia ilości i asortymentu odnośnie napraw głównych na rok 1959 przyjmujemy do końca bież. miesiąca. Wymiany samochodów Skoda dokonujemy odczynnie. K3474

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W MIĘDZYRZECZU Wlkp., ul. 9 Maja 7 tel. nr 518

ogłasza sprzedaż

MASZYN ZNIWNYCH I NARZĘDZI ROLNICZYCH po cenach zniżonych.

Maszyny i narzędzia można oglądać w POM Międzyrzecz Wlkp. i POM Lutol Suchy, pow. Międzyrzecz Wlkp. w godz. od 8-15. Bliższych informacji udziela Zarząd PZGS. K3538

KAŻDĄ ILOŚĆ DRUTU GOŁEGO

od 4-5 mm

ZAKUPI

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT WODNO - MELIORACYJNYCH W STARGARDZIE

ul. Hetmana Stefana Czarnieckiego nr 5 — Telefon 514. K3568

W dniu 24 czerwca 1958 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 66, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa, sp.

z Adamczaków

Pelagia Mądra

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. zostanie odprawiona w kościele Św. Jana Kantego w dniu 27 bm., o godz. 8.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni: MAZ, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUKI — Poznań, Obronna 8. 19375g

W dniu 23 czerwca 1958 r. zasnęła w Bogu, kończąc życie pełne ofiarnego poświęcenia dla najbliższych, w wieku lat 76, sp.

Tekla Maisel

z domu Frydrych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm., o godzinie 11.20 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

O czym zawiadamiają pogrążeni w bólu SYN, SYNOWA, SIOSTRY 19340g

W dniu 23 czerwca 1958 r. zasnęła w Bogu, moja ukochana córka, przeżywszy lat 54, sp.

Stefania Kunca

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążony OJCIEC Z RODZINĄ 19358g

TROCINY

w każdej ilości

SPRZEDA

Tartak R.P.L. Gadki

18857g

KUPIMY

silnik elektryczny na prąd zmienny 380 V 5 kW - 1500 obr.

Zgłoszenia kierować: Poznań, Droga Dębińska 1, telefon 85-23. 18820g

PUSTAKI „ALFA”

oraz inne zastępcze materiały ściennie

SPRZEDAJE

w dowolnych ilościach

ODBIORCOM PRYWATNYM

POZNAŃSKA HURT. MAT. BUDOWLANYCH POZNAŃ, ulica Nowowiejskiego 1 — telefon 33-41 K3520

PZSS „MOTOZBYT”

w Poznaniu - Antoninku, ul. Gorysława 9

SPRZEDAJE

samochody marki „Warszawa”

NABYWCOM INDYWIDUALNYM

Samochody są do odebrania z chwilą dokonania wpłaty. — Polecamy samochody w dużym wyborze kolorów. — Zapewniamy fachową obsługę. K3622

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w Swarzędzu

ogłasza przetarg

na wykonanie okien i drzwi, na prace murarskie i dekarские przy kapitalnym remoncie 8 nieruchomości w Swarzędzu.

Oferty należy składać na poszczególne roboty w biurze MPKG, ul. Strzelecka 2, tel. 149, w którym można zasięgnąć uprzednio informacji.

W dniu 30. VI. 1958 r. zostaną rozpatrzone komisyjnie oferty. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K3592

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ARMATUR

Poznań, Koronarska 10, tel. 31-60 i 23-07

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na następujące roboty budowlano - montażowe:

1. Wymiana więźby dachowej o pow. 780 m²
2. Wykonanie instalacji elektrycznej (siły i światła) w zakładzie produkcyjnym.

Słup kosztorysowy można odebrać w PZA, ul. Koronarska 10. Termin składania ofert: 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia. K3567

Matrymonialne

Lekarka, wdowa zapozna pana z wyższym wykształceniem na stanowisku. Wiek 51-59. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18857g.

Wdowa po 50, z dozorstwem, zapozna pana do lat 56, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18675g.

Panna lat 33 z średnim wykształceniem, posażna, wysoka, zgrabna szatynka, z dobrej rodziny, pozna pana kulturalnego, bez nałogów do lat 40 na stanowisku, z wyższym wykształceniem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18748g.

Dnia 21 czerwca 1958 zasnęła w Bogu, namaszczony Olejami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy tatulek, najmłodszy drogi syn, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek w 44 roku życia, sp.

Łucjan Szambelan

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godzinie 11 na cmentarzu jeżyckim.

W nieutulonym żalu pogrążeni żona, dzieci, rodzice, rodzeństwo i rodzina Poznań, Dąbrowskiego 52 m. 3. 19352g

W rocznicę śmierci mego ukochanego meża i naszego kochanego ojca, sp.

inż. Jana Solskiego

za spokojny duszy zostanie odprawiona msza św. żałobna, dnia 27 czerwca 1958 r. o godzinie 6 w kościele Ojców Pallotyńskich przy ulicy Przybyszewskiego.

O czym zawiadamia ZONA I DZIECI 19307g

Dnia 24 czerwca 1958 r. o godz. 6 zakończył swój pracowity żywot, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Jan Krzyżaniak

em. prac. PKP.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Żołnierzy Ciała na Dębie. W ciężkim smutku pogrążona DZIECI I RODZINA Poznań, Madalińskiego 11 m. 5.

RODZICE WYSYŁAJĄCY DZIECI NA KOLONIE

PAMIĘTAJCIE WYPOSAŻYĆ JE W ARTYKUŁY

I PRZYBORY KOSMETYCZNE I DROGERYJNE

Drogerie MHD w Poznaniu

posiadają bogaty wybór tanich artykułów kosmetycznych jak:

mydła, proszki i pasty do zębów, kremy i olejki do opalania, szampony do mycia włosów

oraz inne przybory kosmetyczne i drogerijne jak: futerały do szczotek, szczoteczki do mycia zębów, kubki bakelitowe — turystyczne, śniadaniówki, szczotki i pasty do obuwia.

Posiadamy bogaty wybór artykułów niezbędnych dla dzieci na wczasach, koloniach, obozach wypoczynkowych, harcerskich, wczasach wędrownych i wycieczkach.

CENY OBNIŻONE.

K3667

CUKROWNIA WITASZYCE

w Witaszycach, pow. Jarocin

ogłasza

II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Gaz 67-B” oraz motocykla z przyczepą marki BMW 750, typ 12.

Cena wywoławcza samochodu w II przetargu 20.250 zł; w III przetargu 8.437,50 zł.

oraz

II i III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż

ciągnika marki „Lanz-Buldog”, 20 KM.

Cena wywoławcza ciągnika w II przetargu 7.500 zł; w III przetargu 3.125 zł.

Przetargi odbędą się w biurze cukrowni o godz. 10 w dniach 16 lipca 1958 r. (II przetarg) i 30 lipca 1958 r. (III przetarg).

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie cukrowni najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 15 wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej.

Przystępujący do przetargu ograniczonego winni przedstawić przed rozpoczęciem przetargu dokumenty wymagane zarządzeniem nr 383 Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r., MP nr 58/57. K3612

REJON LASÓW PAŃSTWOWYCH

w Myśliborzu, woj. szczecińskie

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż

samochodu ciężarowego marki „ZIS” typ 5.

Cena wywoławcza 35.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 lipca 1958 roku o godz. 10 w Rejonie Lasów Państwowych w Myśliborzu przy ul. Dworcowej nr 2.

Wyżej wymieniony samochód można oglądać od dnia ogłoszenia w godzinach od 8-10.

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne posiadające uprawnienia, po uprzednim wpłaceniu do kasy Rejonu Lasów Państwowych wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej. K3628

REJON EKSPLOATACJI

DRÓG PUBLICZNYCH W CHODZIEŻY

ogłasza

III PRZETARG OGRANICZONY

na ciągnik „Lanz-Buldog”, 38 KM.

Cena wywoławcza 5.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 lipca 1958 r. o godz. 10 w Chodzieży przy ul. Mostowej 1.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy złożyć do dnia 7 lipca 1958 r. w NBP O/Chodzież, konto nr 1201-6-175.

Warunki uczestnictwa w przetargu podane są w Monitorze Polskim nr 56/57, poz. 353.

Ciągnik oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 10-14. K3601

Za okazane współczucie i za oddanie ostatniej przysługi naszej ukochanej jedynej matce, córce i siostrze, sp.

Józefowi Szczepaniakowi

Krewnym, Współpracownikom, Lokatorom i Znajomym.

serdeczne „BÓG ZAFLAC!” składają

ZONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ 18803g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej ukochanej jedynej matce, córce i siostrze, sp.

Helenie Skoczyńskiej

z d. Jazy SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składają

synowie z rodziną 18751g

Przewielebnemu Ks. Dziekanowi Maćkowiakowi, Księdzom Profesorom, Pracownikom Wydz. Kultury Prezydium Woj. Rady Narodowej i Prez. Rady Narodowej m. Poznania, Ogniskom Muzycznym, Szkółom Muzycznym m. Poznania i woj. poznańskiego, Państwowemu Przedsiębiorstwu Imprez Estradowych, Chórowi „Arion”, Symfonicznej Orkiestrze Objazdowej, Towarzystwu Filharmonii Robotniczej, Przyjaciółom, Kolegom, Znajomym, Dziatwie Szkolnej za okazane nam dowody współczucia, liczne wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego najdroższego meża, ojca i brata, sp.

mgr. Stefana Snuszki

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

18845g składają ZONA, DZIECI I SIOSTRA

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, R-3

Dnia 22 czerwca 1958 r. zmarł w wieku lat 52, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż i troskliwy ojczulek, sp.

Stanisław Roguszczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie (stacja kolejowa Puszczykowo).

W głębokim smutku pogrążona ZONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ Puszczykowo, ul. Poznańska 16. 19085g

Dnia 22 czerwca 1958 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w 74 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz ukochany szwagier i wuj, sp.

Czesław Kluge

b. przemysłowiec.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godz. 17 z kościoła Św. Rocha w Krotoszynie.

W ciężkim smutku pogrążona ZONA Z RODZINĄ 25146p

Dnia 23 czerwca 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, ojczym, teść i dziadek, w 71 roku życia, sp.

Franciszek Ziółkowski

mistrz piekarski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 19374g

„Skalmierzanki” w... Technikum Chemicznym

Uroczyste przedstawienie „Skalmierzanek” J. N. Kamińskiego w amatorskiej obsadzie uczniów Technikum Chemicznego ściegło w ubiegły poniedziałek do sali Domu Drukarza komplet widzów. Premiera przygotowywana od grudnia ub. r. odbyła się niedawno. Trud półrocznej pracy nie poszedł na marne.

Pomysł wystawienia „Skalmierzanek” zrodził się podobno pod wpływem notatki zamieszczonej w „Głosie” o wystawieniu kopii tej sztuki dla Polonii w Westfalii, jak zwierzył się nam reżyser, prof. Średniej Szkoły Muzycznej, p. Marian Rogal, który prowadzi w Technikum chór i orkiestrę.

Przedstawienie spotkało się z życzliwym przyjęciem publiczności. Młodociani aktorzy zadziwiali swym „otrząskaniem” ze sceną. Czarowała prostotą i wdziękiem 15-letnia Jadzia Klimka w roli Dosi. Danuta Jarnot świetnie zagrała pyską i reżolutną Marcynową. Jerzy Morawski wywiązał się dobrze z roli niezręcznego początkowo amanta Dosi — Pieprzyka. Pułkownik Wiktor Czechowicz w miarę porywczy, a ekonom (Nowak) Sapiżuch — pocieszny. Wiśniewska (Wanda) i Piotrowski (dziedzic) stanowili udaną parę sentymentalnych kochanków.

Planowany jest z początkiem przyszłego roku szkolnego objazd po Wielkopolsce i wystawienie sztuki w szkołach.

Na zdjęciu fragment tańca w finale sztuki. (emp)



Fot. K. Przychodzki

Z szewską pasją

Problem dratwy

Bywa tak, że drobne utrapienia urastają w końcu do miary powszechnego problemu. Może to być problem szybkiego oczyszczenia odzieży w pralni, problemem takim będzie kluczyk do konserw (a raczej brak kluczyka) przy sprzedaży przetworów, czy też reklamowanie złego wyrobu, który został przez kogoś wyprodukowany, ale nikt nie chce go z powrotem przyjąć.

Zadymiona ulica

Od kilku już lat, mieszkańcy ul. Granicznej cierpią na skutek „działalności” piekarni nr 3, należącej do PZPP. Gęsty dym, uchodzący z niezapieczonych siatek komińskich, wiska się do mieszkań. W porze letniej nie można w ogóle otwierać okien. Kiedyś, komin piekarniczy był zaopatrzony w dodatkową rurę blaszaną, przez którą dym ulatniał się w górę. Rury już dawno nie ma, ku utrapieniu lokatorów okolicznych kamienic. Czynili oni już starania poprzez dyrekcję zakładów, komitet blokowy i władze miejskie, ale jak do tej pory — bez skutku. W tym wypadku chodził o żadną wielką inwestycję, lecz jedynie o kilkumetrowy blaszany komin.

Nie wątpię, że dyrekcja PZPP tym razem spełni prośbę naszych Czytelników z ul. Granicznej. (M)

Dla młodej, samotnej dziennikarki — pracownicy naszej redakcji poszukujemy pokoju (pusty lub umeblowany), najchętniej w dzielnicy Grunwald. Zgłoszenia — sekretariat, nr tel. 657-76.

tem siedem cókór” (franc., 18 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9—21 „Oxford — Bristol”.

Cyrk „Areny” — g. 19 (płc Dolnej Wilczy).

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Ludowej oraz zespołu wokalnego Rozgłośni Śląskiej; 15.30 Aud. dla dzieci starszych; 16.05 i 16.15 — Muzyka rozrywkowa; 16.45 — O białych żaglach i pracowitym życiu; 17 — Gra kapela ludowa Wojciecha Surdyka; 17.15 — Audycja dla dzieci pt. „Nasze spotkania”; 17.45 — Felieton aktualny Jana Grzędzińskiego; 17.55 — Wiadomości sportowe; 18.15 — Piosenki i tańce; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19 — Pieśni nocy świętojańskiej; 19.20 — „Magazyn Ziemi Zachodnich”; 19.40 — Utwory skrzypcowe; 20.23 — Kronika sportowa; 20.35 — Melodie rozrywkowe; 20.45 — „Safostwo” — wiersze Safony przekład J. Brzostowskiej; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.35 — Wieczorny koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 22.30 — Wolna Trybuna Literacka; 23.25 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.40, 18.30, 20 i 23.50.

Telewizja

G. 19 — „Wilga wraca do portu” — reportaż telewizyjny. (retr. z Katowic); 19.30 — Polska Kronika Filmowa; 19.40 — „Bastion Bastienne”; 20.15 — Film krótkometrażowy; 20.30 — Widowisko pt. „Paryżanka” retr. z Katowic.

Dyżury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (chirurgia i interna) — ul. Mickiewicza 2, tel. 81-96. APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, Armii Czerwonej 25, Główna 24.

Po raz trzeci — sztandar przechodni

Załoga węzła Poznań—Franowo zdobyła już dwukrotnie sztandar przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Zw. Zaw. Po raz trzeci pracownicy tego węzła, biorący udział we współzawodnictwie, otrzymali sztandar za pierwszy kwartał 1958 roku.

Węzeł Poznań—Franowo wykonał w tym czasie w 114,1 proc. miernika statystycznego załadunku wagonu. Przekroczenie tego planu pozwoliło kolei na przewiezienie zaplanowanej masy towarowej w mniejszej ilości wagonów, co w okresie braku taboru ma zasadnicze znaczenie. Miernik średniego postępu wagonu na

stacji został poważnie skrócony, bo o 1,5 godziny. Dzięki temu przyspieszono obrót wagonów.

Jeżeli chodzi o węgiel to zmniejszono rozchód na 1.000 brutto-ton km o 1,3 proc., co przyczyniło się do uzyskania poważnych oszczędności opału.

Na wyróżnienie zasługują maszyniści Zdzisław Krupski i Marian Bąkowski z pomocnikami Czesławem Nowakiem i Franciszkiem Judkiem, którzy na parowozie Ty 43-114 uzyskali 60,5 tony węgla o oszczędności.

Pracownicy węzła Poznań—Franowo mimo trudności i przeszkód wywiązali się z innych swoich zadań dobrze. Przyznane im wyróżnienie jest wynagrodzeniem za ich trud oraz zachętą do jeszcze lepszej pracy. (OK)

Nadużycia na sumę 850 tys. zł

W Prokuraturze Wojewódzkiej dobiega końca śledztwo w sprawie nadużyć ujawnionych w b. Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Skupu Owoców i Warzyw — Oddział w Czarnkowie (obecnie Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza).

Ostatecznie ustalono, że straty — powstałe w okresie od czerwca 1956 roku do lipca ub. roku — wynoszą 850 tys. zł! Nadużycia są rezultatem zepsucia się dużych ilości owoców rolnych, z winy niektórych pracowników WPSO i W oraz kradzieży ok. 120 tys. zł. To ostatnie przestępstwo polegało głównie na przywłaszczeniu różnicy między faktycznymi cenami — zakupowanymi owocami a uwidocznionymi na fikcyjnych do wódach skupu.

W związku z tymi nadużyciami — powstałymi w czarnkowskiej dyrekcji oraz punktach skupu w Pile, Kaczorach i Chodzieży — przed Sądem stanie 12 osób. Prokuratura Wojewódzka zastosowała areszt wobec dyr. Oddziału — F. Górniaka, kier. punktu w Chodzieży — J. Wilczyńskiego, magazyniera placówki w Pile — W. Tomaszewskiego i kier. punktu w Kaczorach — J. Piekarskiego. (4)

Pięć i pół roku więzienia za łapownictwo

21 bm. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie pracownika Wojewódzkiego Zarządu Budownictwa Terenowego — Mariana Liberego, oskarżonego o łapownictwo.

Przewód sądowy wykazał, że Libera jako st. ekonomista działu metalowego za kierowanie zamówieniami — na wykonanie lin do wiązania rusztowań — do rzemieślnika Antoniego S. i przekazanie mu w związku z tym reglamentowanych surowców, zażądał i przyjął 131 tys. zł! W podobnych okolicznościach oskarżony zainkasował od Józefa S. 23 tys. zł, a od Dominika W. — 3.000 zł.

Sąd skazał Liberego na 5 lat i 6 miesięcy więzienia, 60 tys. zł grzywny oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 4 lat. Ponadto Trybunał orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa samochodu marki „Fiat” i maszyn do szycia — przedmiotów nabytych za pieniądze pochodzące z przestępstwa. (4)

Czy jesteś już członkiem PCK?

(ak)

W kolizji z prawem

18-letni Stanisław Mazur (zam. ostatnio w Susku — Woli, woj. kieleckie) od dłuższego czasu jeździł po całym kraju, aby dokonywać kradzieży w hotelach. Objazd swój zakończył w Poznaniu, gdzie w nocy z 24/25 lutego bież. roku w Hotelu Poznańskim zabrał Lechowi R. — 2.300 zł, a Janowi K. — płaszcz i zegarek (łącznie wartość 6 tys. zł.). Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał oskarżonego na rok i 10 mies. więzienia.

W kwietniu br. Salomea Włodarczykówna zam. przy ul. Grochowej Łąki 3 „zabawiła się” skupem większych ilości mięsa i wędlin. Towary te były kradzione z Rzeźni, o czym oskarżona wiedziała. Kara za paserstwo — rok więzienia i 1500 zł. grzywny.

Systematycznych kradzieży surowców i narzędzi z Wojewódzkiego Rejonowego Zarządu Kwaterunkowego dokonywał, dwukrotnie już karany, Wacław Bobkowski (zam. w Wierach). Sąd skazał go za to na 16 miesięcy więzienia oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata.

(ak)

Sport

Krótko

DOBRE SPISALI SIĘ reprezentanci Poznania na motorowodnych mistrzostwach Polski w klasie A1 — użytkowej 250 ccm., zajmując pierwsze miejsce przez Mariana Grajewskiego i trzecie przez Mieczysława Zanto.

POPULARNY „IGOL” Stefański zapał na swej popularnej wysiłkowej „Dekawce” — „drugim oddech”. Jeden z najstarszych i bardzo popularnych motocyklistów poznańskiego Unii, podczas wyścigów o mistrz. Polski zajął w klasie 125 ccm. pierwsze miejsce.

Po sukcesach w Brukseli i Paryżu

„Wszystko co było do wygrania, to wygraliśmy”, powiedział o mnie trener koszykarzy „Lecha” p. Janusz Patryk, kiedy zapytaliśmy go o wyniki osiągnięte na turnieju koszykarskich zespołów męskich Federacji Kolejarzy w Brukseli, i w Paryżu, gdzie „Lech” spotkał się z reprezentacją paryskich kolejarzy.

— Jak przebiegał brukselski turniej?

— Startowało w nim 6 reprezentacji krajowych kolejarzy, które były podzielone na dwie grupy. W pierwszej grała Bułgaria, Szwajcaria i Polska, a w drugiej Jugosławia, Belgia i Francja. Podczas turnieju pokonałmy Bułgarię 55:53, Szwajcarię 102:31, a w finale wygraliśmy z Jugosławią 72:34. W turnieju po Francji i Belgii występowaliśmy wzmocnieni Wichowski, Zagórski i Piskunem z Polonii — Warszawa. Oprócz nich występowała żelazna siódemka „Lecha”: Feglerski, Biewski, Młynarczyk, Świerczewski, Pudelewicz, Lewandowski i Haglauder.

— Kogo Pan wyróżnia ze swoich zawodników?

— Byliśmy nieprzygotowani do rozgrywania turnieju na powietrzu stał też zawodnicy zawdzielił trochę kondycyjnie. W przekroju turnieju najrozsądniejszym okazał się Młynarczyk. Dobrze wypadł również Lewandowski.

— Może jak już jesteśmy

przy Brukseli opowie Pan coś o wystawie?

— Zwiedzaliśmy ją około 12 godzin. Już na pierwszy rzut oka byłam zaskoczony wzrostem oryginalnymi konstrukcjami pawilonów. Wystawy brukselskiej nie można nawet porównać do naszych Targów, gdyż jest wielokrotnie większa. Jeżeli chodzi o poszczególne pawilony, to pewnie się pan bardzo zdziwi, ale najbardziej podobał mi się bardzo estetycznie i ze smakiem urządzone pawilony CSR. Oprócz wystawy nie nie zwiedzaliśmy z braku czasu.

— Czy zainteresowanie Waszym turniejem było duże?

— Nie. Na trybunach były „puchy”. Zresztą nie tylko u nas, bowiem i na innych sportowych zawodach z publicznością było krucho. Tak samo jak i u nas podczas Targów.

— A jak było w Paryżu?

— Spotkaliśmy się tam z reprezentacją kolejarzy tego miasta wygrywając mecz 71:46. Byliśmy tam bardzo mile przyjęci. Organizatorzy umożliwili nam zwiedzenie miasta. Za to wieczorem spędziliśmy w domu. Zwiedzanie kabaretów niestety odpadło... z braku funduszy.

— No, to w takim razie oświadczeniem swym uspokoił Pan wszystkich żony i narzeczone uczestników wyprawy paryskiej.

Rozmawiał: WŁ. OFERSKI

Piłkarskie ostatki

Od 1—15 lipca PZPN zarządził dla wszystkich drużyn, dla niektórych nawet dłuższą.

W ostatnich piłkarskich Poznań będziemy świadkami kilku atrakcyjnych spotkań.

Jutro na stadionie „22 Lipca” zaprezentuje się jedenastka poznańskiego Lecha z drużyną belgijską ASC. Początek meczu o godz. 19.

W niedzielę cztery reprezentacje Polski, seniorów A i B, juniorów i młodzików walczyć będą na czterech frontach z piłkarzami NRD. W Poznaniu oglądać będziemy po jednym meczu rezerw. W 1954 r. goście pokonali naszą drużynę w Krakowie 1:2, a w Lipsku (1956 r.) mecz zakończył się bezbramkowo.

— Jakim wynikiem zakończy się niedzielne spotkanie?

— Trudno na to odpowiedzieć. Nie znamy jeszcze składu naszej reprezentacji. Ustalona zostanie ona z 20 wytypowanych zawodników, wśród których jest Teodor Anioła, Gogolewski i Kuchnicki. Jest prawdopodobne, że trener Matias wraz z jego pomocnikiem trenerem Tarką zorganizują spotkanie sparingowe z jednym z miejscowych zespołów ligi wojewódzkiej.

Mecz z NRD — jak dowiadujemy się od działaczy poznańskich — PZPN traktuje jako pewien eksperyment.

Gdy frekwencja publiczności dopisze, nasza najwyższa magistratura, jest skłonna powierzyć Poznaniowi organizację spotkania pierwszych zespołów. Poznań po wojnie takiego meczu nie oglądał. W okresie międzywojennym nasze miasto było zawsze szczęśliwym miejscem takich pojedynków. Pokonałmy m. in. Węgrów 5:1, Jugosławię 6:3 i in.

Bilety wstępu na ten mecz w cenie 8 zł. dla młodzieży i 15 zł. dla dorosłych do nabycia są w placówkach „Orbisu”.

Niemniej ciekawie zapowiada się 1 lipca na stadionie Warty mecz reprezentacji Poznania z silną drużyną jugosławijską Partyzantem. Nad ustaleniem najlepszej jedenastki głosi się trener Tarka, który ma największe kłopoty z wyszukaniem prawoskrzydłowego.

— Tak jest istotnie — oświadczył nam trener Tarka — dosłownie w całym okręgu nie możemy „wyłowić” nikogo na tę pozycję. Zespół Poznania oparty zostanie na szkoleniu Lecha.

W niedzielę Olimpia zakończy swoje, tak pomyślne boje w Lidze Wojewódzkiej. Rozegra ona zwycięski mecz z Dyskobolą.

Podczas gdy piłkarze wszystkich klas będą pałowali, na zielonej murawie stadionu w dniu 5 lipca wystąpią w derbach lokalnych oldboy'e Lecha i Warty. Podczas zawodów nastąpi rozłożenie wartościowych nagród. Mecz ten będzie zarazem przygotowaniem reprezentacyjnej jedenastki oldboy'ów na projektowane spotkanie z drużyną Berlina!

T. PACZKOWSKI

Spotkanie twórców ludowych

Ostatnio spotkali się w sali UAM przy ul. Matejki 48/49 twórcy ludowi z Wielkopolski z organizatorami Wielkopolskiej Wystawy Twórczości Ludowej i Amatorskiej — Stowarzyszeniem „PAX” i oddziałem „Słowa Powszechnego” w Poznaniu.

Spotkanie poświęcono omówieniu twórczości artystów ludowych. Szczególnie podkreślono konieczność propagowania tych dzieł i usprawnienia zbytu, tym bardziej, że zagranica interesuje się tą dziedziną.

Obecni zwrócili również uwagę, w której m. in. wyróżnia się twórczość (rzeźba w glinie) Klary Prillowej z Kcyni oraz 19-letniej Lucji Grzybowskiej z Potarżyc, pow. Jarocin. Ogromne zainteresowanie wzbudziły obrazy wykonane ze słomy, których twórcami są: Eugeniusz Szarzyński, Barbara Turczyńska i inni. (kast)

Czerwiec Imieniny
25
środa
Wilhelma, Lucji

Teatry

OPERA — g. 19 „Verbum nobile”; **POLSKI** — g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; **NOWY** — g. 19 „Samobójstwo doskonałe”; **OPE** **RETKA** — g. 19 „Kraina uśmiechu”; **MARCINEK** — g. 11 „Przygody koziołka Matołka”; g. 16.30 „Awantura w Pacynkowie”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dobry wojak Szwed” (czeski, 16 l.); **BALTYK** — g. 16, 18.15 i 20.30 „Lęca żurawie” (radz., 16 lat); **RIALTO** — g. 11, 13.30, 16.15 i 20.30 „Kurier carski” (jug.-franc., włoski, 14 l.); **MUZA** — g. 10, 12.30, 15.30 i 20 „Paragraf i miłość” (hinduski, 18 l.); **WARTA** — g. 10 i 11 „Przygody Sinbada żeglarza”; g. 12—20 „Król Kulciusi” (polski, 14 l.); **DOM KULTURY MO** — g. 15, 17 i 19.30 — „French Cancan” (franc., 18 l.); **GWIAZDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Moja córka” (radz., 12 l.); **WOJSKOWE** — nieczynne; **CZTER** **NASTKA** — g. 15.45, 18 i 20.30 „Naszymi wśród gwiazd” (francuski, 16 l.); **MINIATURKA** — g. 16, 18 i 20 „Jego rybki” (franc., 16 lat); **PANCERNIAK** — g. 20 — „Dziwaczka z Immenhofu” (NRF, 7 l.); **OSIEDLE** — g. 18 i 20 „Wierzę” (hinduski, 16 l.); **MALTA** — g. 16, 18 i 20 „Opera żebracza” (ang., 18 l.); **PIAST** — g. 16.45 i 19 „Przemysław” (NRF, 16 l.); **HUTNIK** — g. 17 i 19.30 „Czerwona oberża” (franc., 18 l.); **ZNICZ** (Lasek) — g. 20 „Panienki z miasteczka” (włoski, 16 l.); **WCZA** **SOWICZ** (Puszczykowo) — „Ma-